

GAZETA LWÓW

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Wydanie popołudniowe „Gazety Porannej“

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzmy 31. (Tel. 178).

Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 77).

Cena
egzemplarza
pojedynczego

15 gr.

Na dworcach
kolejowych

18 gr.

Telefon Redaktora Naczelnego 220.

Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Lwów, 1. kwietnia.

Szanowny jubileusz święcą dziś obie nasze Redakcje 30-lecie pracy dziennikarskiej p. Michała Rollego, tego pana Michała, którego imię zapisało się najczcigodniej w historii naszego miasta, stało się jakby sztandarowym dla cechu dziennikarskiego, który tak dostojnie umiał i chciał wszędzie reprezentować. On, historyk z powołania i bożej łaski a taki jednak ściśle związany z roboczym dziennikarskim warsztatem, taki nierozerwalny od wszelkich jego dużych trudów a drobnych zdawkowych dorobków.

30-letni jubileusz... Dobrze on się godzi z Twoją zasługą czcigodny panie Michale — ale nie godzi się z tą Twoją młodzieńczą żywotnością, z tą Twoją koleżeńską serdecznością w obec nas wszystkich, która przebija nawet przez ten srogi mars, z którym zadzierżyście hetmanisz armii „rewizorów“ Gazety Lwowskiej, co jak rój pasikoników zlatuje się o 1-szej, by przeleciawszy na przelataj kolumny, stanąć przed Tobą w wyciągniętym szyku po żołd... ni z tą serdeczną życzliwością, z jaką mimo chwilowych jowiszowych gromów, odnosisz się zawsze do personelu technicznego.

30-letni jubileusz... Dobrze on się godzi z tem mianem nieprzyjaciela rodu niewieściego, jaki sam sobie nadałeś — ale nie idzie on bynajmniej w parze z tym niestrudzoną animuszem, z jakim nieustannie szukasz wroga, najchętniej wybierając najmłodszego, najniebezpieczniejszego wśród nich, po rycersku nie odmawiając jednak potyczki również i dojrzalszemu pokoleniu...

Te i tym podobne znaki wróżą, że dla Ciebie, Drogi nasz Jubilate, jedno trzydziestolecie, to tylko brama, przez którą Ty, twardy człowiek kresowy, przechodzisz dziś w drugą, równie pełnym słońcem dnia oświetloną epokę życia, na którą racz przyjąć od nas wszystkich bez różnicy wieku, pici i szczebla, jakoteż przynależności lwowsko-porannej, najserdeczniejsze życzenia.

Redakcja, Administracja i Zespół techniczny „Gazety Lwowskiej“ i „Gazety Porannej“.

KAROL GRODKI

Naczelny Dyrektor. Sp. Akc. Wyd.

JERZY KONARSKI

Nacz. red. „Gaz. Lw.“ i „G. Por.“

TADEUSZ GRODKI

Dyrektor Administracji

STANISŁAW MENCZEL

Sekretarz Redakcji.

STEFAN KRZYŻANOWSKI

Metrampaż „Gazety Lwowskiej“

MARJAN MACHALSKI

Metrampaż „Gazety Porannej“

Michałowi Rollemu w dniu Jubileuszu.

Hej! naorałeś się Panie Michale
Przez lat trzydzieści na tym naszym łanie.
Hej! tak jak nurek w życiu oceanie
Lowiłeś dla nas perły i korale.

Gdy wokół zmija sycząły i kobry,
Gdy smok Zygryda zaryczał nad wodą,
Godziłeś wszystkich swej duszy pogodą
I dla każdego miałeś uśmiech dobry.

Więc jakże łatwo wic nam dzisiaj wieniec
Tym, którzy cnoty Twoje znają blisko.
Tyś sobie w sercach zbudował grodzisko,
Które mocniejsze jest niżli Kamieniec.

Gdy przeciw Tobie ktoś wyruszy w pole
Sercami znajdzie uzbrojone baszty.
Koł dzy Twoi od biurka i kaszty
Wołają: Wiwat racy MICHAŁ ROLLE!

Lwów, 1. kwietnia 1925.

Henryk Zbierzchowski.

Wiadomości zagraniczne.

Lwów, 1. kwietnia.

— W powtórny głosowaniu w Sejmie pruskim prezydentem ministrów wybrany został 213 głosami poseł Hepker Ascheff, demokrat.

— W mejs c. Suchumie na Kaukazie podczas pośmiertnej Akademii na cześć ofiar katastrofy lotniczej w Tyflisie, wygłosił między innymi przemówienie Trocki, który oświadczył, że przyczyną katastrofy nie był wypadek, lecz zamach mien zewików. Oświadczenie to wywołało sensację.

— Dzienniki donoszą, że Francja ma wysłać do rządu niem. 2 noty: no ę min. spraw zagr. w sprawie paktu gwarancyjnego i notę Rady Ambas. w sprawie rozbrojenia. Pierwsza wysłana ma być wcześniej. Rząd ang. jeszcze nie powziął decyzji czy przyłączyć się do noty francuskiej czy też z własną notą zwrócić się do Berlina, czy też pozostawić Francji prowadzenie akcji badawczej. Marsz. Foch porządkuje obecnie z polecenia konferencji ambasadorów listę uchybień niemieckich, wedle ich ważności.

— N. Fr. Presse donosi z Detmold Między Feldheim a Hausberg odbyły się dziś połowe ćwiczeń a Reichswehry, podczas których nowo wybudowany przez pionierów most zawisł się w czasie przemarszu wojska. Utonęło 50—100 żołnierzy.

Akcyjny Bank Związkowy przeszedł w nowe ręce.

Lwów, 1. kwietnia.

Z Warszawy komaniku ą nam, że grupa przemysłowców koncentrująca się koło Centralnego Związku fabrycznego, z p. wiceprezesem Żardckim na czele nabyła Akcyjny Bank Związkowy we Lwowie. W skład grupy tej wchodzi jeszcze m. i. pp. dr. Jan Rucke, Arnold Kofischer, Jara i Zieleniewski.

Fakt ten należy powitać ze szczerem zadowoleniem. Akcyjny Bank Związkowy, instytucja poważna i odgrywająca przez szereg lat w życiu gospodarzem znaczną rolę, znalazła się w ostatnich czasach wskutek fałszywej osobistej polityki, prowadzonej przez jej właściciela, na progu bankructwa. Zwłaszcza, że nawet Bank Polski zmuszony był — jak wiadomo — zamknąć A. B. Z. kredyt redyskontowy, skutkiem spraw wjących z etyką bankierską.

Powszechny strajk rolny w b. Królestwie.

ZWIĄZEK ZIEMIAN ODMAWIA ROKOWAŃ W SPRAWIE FODWYŻKI

Warszawa 1 kwietnia (Tel. G. L.) Związek ziemian ponownie odrzucił p opozycję nawiązania rokowań ze strejkującymi robotnikami rolnymi. Związek ziemian oświadczył, że gotów jest do per-

Informacje.

Lwów, 1. kwietnia.

— Zabójca Bagińskiego i Wieczorkiewiczza J. Muraszko liczy lat 28, posiada żonę i dziecko. W czasie wojny służył w konnicy rosyjskiej, później od r. 1917 w korpusie Dowbora. Wpadł w ręce bolszewików i cudem tylko ocalał od śmierci. Po powrocie do Polski wstąpił do żandarmerji wojskowej, gdzie służył w stopniu sierżanta do r. 1922. W lutym tego roku przeszedł do policji państwowej, a od szeregu miesięcy pracował w Stołpcach w charakterze st. przodownika pełniąc funkcje kierownika ekspozytury śledczej. Zarówno w wojsku jak i w policji Muraszko cieszył się u przełożonych opinią solidnego pracownika. Towarzysze uważali go za dobrego i uczynnego człowieka.

— Z Wilna donoszą, że wczoraj popoł. doszło do konfliktu między funkcjonariuszami policji litwskiej i bandą rozbójników. W czasie pościgu wieś Rumszyski stanęła w płomieniach. Ukryci w krzakach koledy opryszków podpalił wieś, aby odwrócić uwagę od posterunku. Wezwano natychmiast straż ogniową z Kowna. Straż nadjechała w pośpiechu, przejeżdżając jednak przez nasyp, samochód straż padł ze znacznej wysokości. 3 strażników poniosło śmierć na miejscu.

— Z rozkazu prokuratury wojsk. aresztowano komandora marynarki woj. Bartoszewicza-Stachowskiego, w wyniku śledztwa korpusu kontrolerów. Niedawno w toku dyskusji sejmowej pos. Miedziński zażądał wyjaśnień co do nadużyć popełnianych przez jednego z komandorów kierownictwa marynarki. — Śledztwo wykazało faktycznie nadużycia przy dostawach. Śledztwo doszło tak daleko, że władze wojskowe zdecydowały się przyaresztować Bartoszewicza. Szczegóły są trzymane narazie w tajemnicy. Nadużycia sięgały wysokich sum, a w całej aferze brał udział jeden z banków warszawskich. — Bartoszewicz nie cieszył się zbyt dobrą opinią. Jako b. żołnierz marynarki rosyjskiej w r. 1920 przybył do Polski, wstąpił do marynarki i prowadził różne interesy handlowe. Słychać także, że policja tropi brata p. Bartoszewicza jako niebezpiecznego szpiega.

traktacji w sprawie zniżki płac. Wobec tego związek zawodowy rob. rolnych problemował z dniem 6 b. m. powszechny strajk rolny w reszcie województw b. Królestwa.

Z ruchu budowlanego.

Lwów, 1. kwietnia.

Nowo wykończony, 12 lat wolny od podatków, dom dawał właścicielowi 10% dochodu brutto, od ceny kupna, względnie kosztów budowy wraz z wartością gruntu. Po zaplaceniu raty bankowej, procentów od hipoteki drugiego miejsca, wszelkich podatków i wydatków administracyjnych, zostawało właścicielowi, w najgorszym razie 10 proc. netto od włożonego kapitału, który przeciętnie wynosił 30 proc. wartości obiektu. Te 10 proc. dochodu netto, łatwość otrzymania pożyczki krótkoterminowej, głównie możliwość konwertowania tejże na długoterminową, hipoteczną, wreszcie łatwość otrzymania pożyczki na drugie miejsce — były motorem ruchu budowlanego.

Przyjrzyjmy się zaś jak wygląda obecna konjunktura finansowa. Bank Gospodarstwa Krajowego obiecuje kredyt budowlany w nieznanym wysokości i ograniczonych rozmiarach na 15 proc. rocznie. Jeżeli doliczymy do tego kosztia przedwstępne uzyskania kredytu, akcepty podkładowe, to wyniesie do 18 proc. rocznie. Z chwilą ukończenia budowy — o ile budujący resztę kosztów mógł pokryć własnymi kapitałami — po otrzymaniu konsensu na zamieszkanie, trzeba pożyczkę wekslową przemienić na hipoteczną, spłacaną amortyzacyjnie. Wówczas okazuje się, że niema instytucji finansowej, która by się tego podjęła, budujący byłby więc zmuszony pozostać przy pożyczce wekslowej, i opłacać w dalszym ciągu wysokie procenta. Nagle, pewnego pięknego poranku, bank oświadcza, że na dłuższą prolonatę się nie godzi, żądając zwrotu całej pożyczonej sumy. Co wtedy ma począć budujący?

Przypatrzmy się jeszcze kosztom i rentowności budowy przed wojną i obecnie. Wykończenie jednej ubikacji mieszkalnej tj. pokoju lub kuchni kosztowało 2.500 kor., obecnie 3.625 zł. z powodu podrożenia kosztów budowy o 45 proc. Ubikacja mieszkalna z gruntem kosztowała 3.000 kor. — obecnie 4.025 zł. z powodu 20 proc. spadku wartości gruntów. Komorne najmu od jednej ubikacji wynosiło przeciętnie 25 kor. miesięcznie, co czyniło 300 kor. rocznie a więc 10 proc. brutto od wkładu. Obecnie właściciel domu, by uzyskać pokrycie wszystkich wydatków tj. procentów, podatków, kosztów administracji musiałby pobierać komorne w wysokości co najmniej 18 proc. od kapitału włożonego tj. od 4025 zł. — 720 zł. rocznie, co czyni 60 zł. od ubikacji miesięcznie! Czy rodziny utrzymujące się ze stałych dochodów — a takich jest 90 proc. — zajmując tylko mieszkanie z 2 pokojami i kuchnią są obecnie w stanie płacić tytułem komornego 180 zł. miesięcznie? Wszyscy odpowiedzą zgodnie: — nie.

A właścicielowi nowo wybudowanego domu, przy 18% brutto dochodu, po zaplaceniu wszystkich świadczeń zostaje najwyżej 8—10% netto od włożonego kapitału. Toż przecie jasne, że nawet najnaiwniejszy osobnik na taki interes nie pójdzie. Woli on swe kapitały powierzyć Bankowi Handlowemu na 14%, bez kłopotu, o ile nie rozpożyczy ich po 24—30% prywatnie.

W tych więc warunkach mowy

Min. Benesz przyjeżdż 20 bm. do Warszawy.

PODPISZE ON OSOBISCIE UKŁAD HANDLOWY POLSKO-CZESKO-SŁOWACKI.

Warszawa, 1 kwietnia. (Tel. G. L.). Termin przyjazdu Ministra spraw zagr. Benesza został dokładnie ustalony na dzień 20 b. m. M n

Benesz zamierza osobiście podpisać układ handlowy polsko-czesko-słowacki. Rokowania w tej sprawie dobiegają już końca.

nie ma na razie o wzmoczeniu ruchu budowlanego, potrzebującego 50 milj. zł. rocznie w całym Państwie. Nie nastąpi więc tak prędko uzdrowienie fatalnych stosunków gospodarczych, których wynikiem zwiększające się bezrobocie

Póki więc stopa procentowa Banku Polskiego nieobniży się do 5%, instytucje finansowe, reeskontujące niezadowolą się 2—3% ponad stopę urzędową a rynek pieniężny nie będzie dostatecznie nasycony i nie będzie możliwości zaciągania pożyczek hipotecznych. Póki Rząd nie uwolni nowych budowli od świadczeń na rzecz skarbu przynajmniej na okres 25 lat, tak długo nikt do budowy domów czynszowych przystąpić nie może.

Budowie wykonywane przez Rząd i samorządy, oraz małe jednorodzinne domki prywatne, nie są spokoją zapotrzebowania mieszkań, a w znikomym zaledwie procencie zapotrzebowanie pracy.

Nie ludźmy się więc wziętu budowlanego. Bierzmy rzeczy realnie i trzeźwo bez entuzjastycznych optymizmu dla rakiet i ogni sztucznych.

M. Ma ałek
rząd. up. budowniczy
wicepr. Stow. bud. we Lwowie

Z obrad Sejmu.

Warszawa, 31. marca. (Tel. G. L.). Na wtorkowym posiedzeniu Sejmu po odesłaniu do komisji w pierwszym czytaniu projektów ustaw o ratyfikacji konwencji handlowej z Francją, ratyfikacji traktatu handlowego i nawigacyjnego ze Szwecją oraz kilku drobnych projektów ustaw przyjętych w drugim i trzecim czytaniu, przyjęto w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy w sprawie mieszanego Trybunału rozjemczego polsko-niemieckiego. Ustawa ta nadaje przywilej ekserytorjalności dla członków tego trybunału jakoteż pomoc sądów krajowych. W związku z tą ustawą przyjęto rezolucję wzywającą Rząd do niedopuszczenia, aby międzynarodowy trybunał mieszany przewlekał sprawę likwidacji przez niepotrzebne kwestionowanie przynależności obywatelskiej osób będących bezspornie obywatelami państwa niemieckiego.

Z kolei Izba przystąpiła do dalszej dyskusji nad projektem ustawy o mierniczych przysięgłych.

Sprawozdawca p. Posicki (Zw. Chł.) polemizował ze stanowiskiem zajętem przez Wiceministra oświat, który bronił istnienia średniej szkoły mierniczej.

P. Paczkowski (Ch. D.) nie uważa za dopuszczalne tworzenie typu taniego mierniczego zapomocą produkcji większej liczby kandydatów często o niedostatecznych kwalifikacjach zawodowych. Klub mowcy godzi się tylko z tem, by kandydaci wstępujący do tych szkół fachowych, otrzymali poprzednio wykształcenie 6 klas ogólnokształcącej szkoły średniej.

P. Uziembło (P.P.S.) przemawiał

za specjalnymi fachowcami sił mierniczymi typu szkoły średniej, roczem po kilkogodzinnej dyskusji szczegółowej, projekt ustawy przyjęto w drugim czytaniu.

Następnie Izba postanowiła wybrać komisję w składzie 6 osób, celem zbadania działalności Izby Skarbowej we Lwowie.

Na tem obrady przerwano. Następne posiedzenie odbędzie się we czwartek, o godz. 3 po południu, przyczem na porządku dziennym znajduje się wniosek nagły w sprawie zabójstwa Bagińskiego i Wiczorkiewicza.

Z ruchu wydawniczego.

Lwów, 1. kwietnia.

Nowe polskie wydanie Maupassanta. Pomimo niezmiernie trudnych warunków wydawniczych firma E. Wende i S-ka pragnąc uprzyścić szerokim warstwom czytelników poznanie dzieł Guy de Maupassanta, podjęła wydanie szeregu utworów wielkiego pisarza francuskiego dając na początek przekłady dwóch powieści, zatytułowanych: „Życie“ i „Piotr i Jan“. Utwory te poza interesującą fabułą powieściową pociągają charakterystyczną dla Maupassanta umiejętnością ujawniania najbardziej nieuchwytnych odruchów, myśli i uczucia. Delikatny, zwiewny, a przecież zdumiewający prawdą rysunek duszy ludzkiej, kształtującej się w zetknięciu z życiem, kreśli Maupassant z właściwą sobie finezją i subtelnością, zachowując przytem bezstronność i pogodę mędrca który wie że „życie nie jest ani tak dobre, ani tak złe, jak człowiek myśli“ i że zawsze można w niem znaleźć coś, co ogrzeje i pokrzepi znużone serce. Obydwa książki wydane są ze zwykłą starannością, która cechuje wszystkie wydawnictwa firmy Edw. Wende i S-ka. Efektowne okładki są zrobione przez warsz. artystę-malarza pana Kamila Mackiewicza.

Polskie prawo urzędnicze w opracowaniu Dra Władysława Niemysłowskiego, konsula Rzeczypl. Nakład Tow. Ateneum, Lwów, Zimorowicza 5, stron 392. Cena 3.30 zł. Książka pod powyższym tytułem, pojawiła się na półkach księgarskich. Opatrzona jest obszernym wstępem i objaśnieniami oraz przejrzyste i wyczerpująco ułożonym skorowidzem rzeczowym. Jest prawdziwie przydatnym i odda niewątpliwie usługi, tembardziej, iż ustawodawstwo nasze w zakresie uregulowania połączenia prawnego urzędników państwowych, rozpoczęte przed trzema laty, zostało obecnie ukończonym. Książka ta umozliwia zojętowanie się w treści wszystkich ustaw i rozporządzeń rozrzuconych w trzech rocznikach Dzennika Ustaw RP., i przystępna cena daje możliwość nabycia jej każdemu.

Traktat handlowy z Niemcami.

IV

Lwów, 1. kwietnia.

Koncepcja niemiecka stosunków handlowych z Polską zarysowała się wyraźnie już w okresie okupacji. W systemie „Mitteleurop“ Polska miała być krajem rolniczym, dostarczającym Niemcom tanich środków żywności i konsumentem przemysłu niemieckiego. Taki pogląd w bardzo wpływowych kołach niemieckich nie uległ zmianie. Np. organ konserwatyistów pruskich „Kreuzzeitung“ utrzymuje, że przemysł niemiecki nie ma poza Czechami konkurenta w Polsce. Rozwój gospodarczy w kierunku przemysłowym byłby zupełnie naturalny; przemysł Kongresówki opiera się na wywozie do Rosji, przyszłości obecnie po zniszczeniu wojennym (czytaj przez Niemców) nie ma. Polska winna stać się krajem rolniczym, wywozującym zboże, ziemniaki, może również buraki cukrowe i drzewo. Obecnie skutek fałszywej polityki obniżania cen produktów rolnictwa, Polska może wywozić tylko drzewo i węgiel, a więc skazana jest na rynek niemiecki. Rynku wewnętrznego nawet dla swego przemysłu utrzymać nie zdoła. Stwarza to bardzo pomyślną sytuację Niemców w toczących się rokowaniach. Niemcy utrzymać winny nie tylko klauzulę największego uprzywilejowania, co się samo przez się rozumie, lecz również ustępstwa polityczne. Przedewszystkiem chodzi o ochronę mniejszości niemieckiej w Polsce, i to w tej formie, że niedotrzymanie odpowiednich układów natychmiast odbiłoby się na stosunkach gospodarczych w Polsce. Następnie o „stopniowe gospodarcze wciągnięcie Polski w system środkowo-europejski, co bezwątpienia leży w interesie obydwóch stron. W ten sposób mógłby projektowany traktat nabrać miarodajnego znaczenia dla naszej całej polityki wschodniej.“

Z płamem politycznego uzależnienia Polski trzeba się liczyć. Sądzimy, że rząd polski nie dopnie do szantażu ze strony Niemców i nie ulegnie się groźby wojny celnej. Gdyby Niemcy usiłowały zapewnić sobie na tej drodze ingerencję w sprawy wewnętrzne Polski, Niemcy zawiodłyby się na tej broni tak samo, jak w swoim czasie na bojkocie gospodarczym Polski, który dla nas w wyniku był korzystny. Rozpatrzenie się w obrocie handlowym polsko-niemieckim dowodzi, że nawet wojna celna nie byłaby ciosem, który wyrządziłby nam niepowetowane szkody. Nie mogą one iść wcale w porównaniu z ewentualnym protektorem Niemców nad częścią obywateli Polski i stałym mieszanym się w sprawy wewnętrzne państwa.

Pod względem wartości wywozu do Niemiec, jak widać z urzędowej statystyki handlu zagranicznego za 9 miesięcy 1924 r. pierwsze miejsce zajmuje węgiel. Wartość węgla wywiezionego wynosiła 35 procent wartości całego importu z Polski do Niemiec. O tendencji zniżkowej tego wywozu, jego widokach i znaczeniu dla Niemiec była mowa poprzednio. Wywóz żelaza i wyrobów żelaznych i stalowych wynosił 0.5 proc. wartości całego wywozu do Niemiec. Zaznaczyłem już, że przemysł hutniczy winien znaleźć zbyt w kraju i że rynek niemiecki nie jest dlań kwestją bytu.

Z MUZYKI.

II.

Lwów, 1 kwietnia.

W poranku operowym poza wymienionymi już wykonawczyniami poszczególnych ról zaznaczyły się dodatnio opracowaniem swoich partii p. Aniela Szlemińska, której koloratura jest piękna, a wżycie się w rolę świadczące o poważnym przygotowaniu scenicznym, p. Marja Falkenberg, która dobrze wywiązała się z roli Amneris (drobne usterki w intonacji na pewne wnet znikną), p. Korniakowa rozporządzająca i dobrym głosem i sporym temperamentem scenicznym, oraz p. Dita Lewicka, która doskonale scenicznie przygotowana, swoje produkcje wokalne musi koniecznie, zwłaszcza w pozycjach górnych zmatować, by piękno jej głosu znalazło w jej śpiewie harmonijny wyraz. Role męskie objęli pp. Lariński i Händel, P. Lariński, baryton, osiągnął znaczny sukces w roli Amonastra, p. Händel, tenor, w roli Rudofa w „Cygankach” Pucciniego. Przy dalszej pracy obaj śpiewacy osiągną zamierzone rezultaty, na dziś kwalifikować je można jako, specjalnie w obu wymienionych rolach — zadowalające. Batulę dyrygenta dziurzył w czasie niedzielnego poranku operowego Dr. Adam Soltys kierując szczerym, ale sumiennie grającym zespołem bardzo starannie. Całość produkcji rzucona na tło dekoracji pomysłanych przez p. Ignacego Stahla robiła wrażenie bardzo dodatnie, pełne zaś uznanie za nią należy się kierownikowi organizacyjnemu Prof. Czesławowi Zarembie.

Dalszy z koncertów obejmujący wyjątki z opery Arriga Boity: „Neron” był ze względu na koncepcję swoją produkcją wysoce interesującą. Zapoznanie publiczności z wyjątkami dzieła, które niedawno święciło tryumfy w medjołańskiej Scali, było pomysłem dobrym zwłaszcza, że wykonawcy: p. Szotarska, znana z swoich występów scenicznych w Teatrze Wielkim, p. Inasińska, dysponująca pięknym głosem, profesor August Dianni, wytrawny i sumienny śpiewak-artysta, wreszcie p. Kurzbart, przysposobiony starannie do odśpiewania kilku partii z opery, na równie z chórem wywiązały się ze swoich zadań starannie i dobrze. Audycję poprzedziła prelekcja Dra Adama Soltysa, wygłoszona przez p. Fr. Bardzika, ujmująca jednak rzecz samą z punktu widzenia analizy estetycznej, a nie muzycznej.

Kasyno i Koło liter. art. dorzuciło w tym czasie również ze swojej strony cegiełkę do budowy gmachu życia muzycznego w naszym mieście. Koncert przez nie zaaranżowany zapoznał nas z wysoce utalentowaną śpiewaczką p. Wandą Wermińską, która na scenie Teatru W. w Warszawie pracując zyskała poważne uznanie ze strony tamtejszej prasy. P. Wermińska istotnie jako artystka sceniczna posiada wszelkie warunki, by zyskać stanowisko w ensemble operowym, miarą zaś jej koncepcji wokalnych z zakresu arji operowych była świetnie zaśpiewana arja z opery Bizeta: „Carmen”. Na równym mniej więcej poziomie stanęły i inne arje, z pieśni zaś tylko bardziej odpowiadające gatunkowości jej piękno, głębokości, o znacznym woluminie głosu, posiadającego brzmienie mezzo-sopranu i sopranu dramatycznego. W każdym razie w pani Wermińskiej mamy do czynienia z

Z obrad Senatu.

NOWELA DO USTAWY O PAŃSTWOWEJ SŁUŻBIE CYWILNEJ. — O STABILIZACJĘ URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH. — ULGI W APLIKACJI — ZNIESIENIE TOTALIZATORA. — OBRÓT PIENIĘŻNY Z KRAJAMI ZAGRANICZNYMI.

Warszawa 31 marca. (Tel. G L.). Na wtorkowym posiedzeniu Senatu, po referacie sen. Kasznicy (ZLN), przyjęto bez zmiany nowelę do ustawy o państwowej służbie cywilnej, która niezależnie od nowawie i zwalnianie urzędników Najwyższej Izby Kontroli Państwa od Rządu.

Następnie sen. Kasznica referował sprawę odroczenia terminu stabilizacji urzędników państwowych. Komisja Senatu podzieliła stanowisko Sejmu. Wnosi jedynie rezolucję, wyrażającą przekonanie, że urzędnicy od owiadający wszystkim wymogom ustawowym, winni być niezwłocznie stabilizowani, termin zaś ustalenia nie powinien ulegać dalszym odroczeniom.

Ustawę przyjęto bez zmian, wraz z rezolucją. Po referacie sen. Jackowskiego (ZLN) przyjęto bez zmian, ustawę zmieniającą niektóre przepisy o kosztach sądowych.

Sen. Nowodworski (ZLN) referował ustawę o języku urzędowym sądów b. dzielnicy pruskiej. Ustawa usuwa prowizora dotychczasowe wobec posuniętej już dość znajomości języka polskiego, ogranicza używanie języka niemieckiego przez obywateli miasta Gdańska. Natomiast adwokaci muszą posługiwać się językiem polskim. Ustawę przyjęto bez zmian.

Sen. Bałuski (ZLN) referował ustawę o ulgach w aplikacji sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Włocławku. Prócz ustawy komisja proponuje jeszcze przyjęcie rezolucji, aby w przyszłości sędziami pokoju w tych okręgach byli mianowani tylko ludzie mający kwalifikacje aplikanta sądowego. Ustawę uchwalono bez zmian. Przyjęto również rezolucję komisji gospodarstwa społecznego oraz skarbowo-budżetowej.

Sen. Puławski (ZLN) Z ważniejszych zmian, proponowanych przez komisję, wymienić należy pod-

wyższenie maksymalnej wysokości podatku gminnego, nakładanego na bilety wejścia, z 30 na 50 proc. skreślenie artykułu zwalniającego towarzysza wyścigów konnych od podatku przemysłowego i dochodowego.

Sen. Nowodworski (Ch. D.) domaga się przyjęcia wniosku o zniesienie totalizatora, zaś na wypadek odrzucenia proponuje, aby przeznaczyć 1 proc. na cele hodowli do uznania Ministerstwa rolnictwa a 2 proc. od stawek totalizatora na nagrody i premie na wystawach, pokazach i konkursach koni, oraz subwencje dla innych towarzystw wyścigowych i organizacji hodowlanej.

Sen. Siedlecki (PPS) popiera energicznie wniosek sen. Nowodworskiego.

Wice-minister rolnictwa Raczyński: Rząd uzasadnia tę ustawę tym, że nie ma dotychczas lepszej od wyścigów poby jakości koni. Istnieje nieporozumienie co do istoty wyścigów. Nie są one sportem, lecz środkiem hodowli. Między hodowlą a totalizatorem jest tylko związek finansowy. Gdy państwo będzie mogło popierać hodowlę normalną drogą, nie będzie potrzebny totalizator.

Sen. Puławski przemawiał przeciwko wnioskowi sen. Nowodworskiego.

W głosowaniu odrzucono wniosek mniejszości o zniesienie totalizatora, 45 głosami przeciw 31. Tak samo wniosek co do udziału miast w zyskach hodowli. Inne zmiany przyjęto według wniosków komisji.

W końcu po referacie sen. Szerszowskiego (Koło żyd.) przyjęto bez zmian nowelę o upoważnieniu dla Ministra skarbu do regulowania rozporządzeniami obrotu pieniężnego z krajami zagranicznymi oraz z obcymi walutami.

Następne posiedzenie odbędzie się jutro o godz. 4 popołudniu

artystką operową, a nie pieśniarką. Drobne minusy w postaci niezawsze fortunnego brania oddechów, a także niezawsze odpowiednio rozwijanej dynamiki (pian) zapewne są czemś przejściowym, nad czym artystka wnet zapanuje.

W koncercie p. Wermińskiej współdziałał prof. Witold Friemann, pianista, rzadki gość estrady. Kompozytor grał swoje „Preludium”, „Marsza żałobnego”, i „Poloneza” zyskując sporo oklasków ze strony licznie zebranego audytorjum, do którego jego utwory silnie przemówiły.

Na brakło również w ostatnich czasach i specjalnego koncertu dla młodzieży, który zaaranżowało Koło muzyczne im. M. Karłowicza uczniów Gimn. VI., a który poświęcony był: „Polskiej muzyce ludowej”. Po treściwej przemowie inauguracyjnej audycję, którą wygłosił z znakomitem znanstwem prof. Dr. Seweryn Barbag, nastąpiły jak zawsze świetne produkcje chóru Echa, śpiew solowy, witalnego z entuzjazmem właściwym młodzieży p. Romualda Cyganika, dalej zaś produkcje wokalne p. Ireny Czaczkowskiej i p. Stan-

Krukowskiego skrzypka. W p. Czaczkowskiej poznaliśmy śpiewaczkę, która niewątpliwie w krótkim przeciągu czasu owładnie estradą koncertową, rozporządzając bardzo pięknym sopranowym głosem. Śpiewaczka ta posiada nienaganną frazę, dobrą dykcję, dziwnie serdeczny i ciepły ton w interpretacji śpiewanych utworów, zatem te wszelkie zalety, które śpiewaczka winna wnieść na estradę. Odśpiewane przez nią pieśni ludowe przyjęło audytorjum młodociane, wysoce jednak krytyczne w swej bezwzględnej szczerości, wielkim aplauzem. Podobnie bardzo korzystne wrażenie wywarła gra na skrzypkach młodzieńczego skrzypka p. Stan. Krukowskiego, ucznia prof. Cetnera, który bardzo artystycznie odegrał utwory Wieniawskiego. Pełne uznanie należy się i akompaniatorom p. Marji Ramentównie, panu Zoffal-Jakubowiczowi i p. Karolowi Lewickiemu.

DAJ GROSZ NA CELE TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

Niezrównane w gatunku ORYGINALNE EL GAMEL Tutki do Papierosów wyrobu Zjednocz. fabryk tutek i bibulek Hertlecha, Beldowski, Wołoszyński w Krakowie.

EKONOMISTA WALNE ZGROMADZENIE SPÓLEK AKCYJNYCH.

10 kwietnia br. „Boia Biskupscy S. A. w Kołomyjach” (6 wiecz. Tow. Kred. Ziemskie, Lwów, ul. Kopernika)

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 1 kwietnia.

Bk Przemysłowy 0:35 towar, Bk Zw. Spółek z. 10:00 płacą, Chodorów 4:25, Zieleniewski 14:00 towar, Cegielski 0:56—0:58, Lokomotywy 0:48, Gorka 18:25, Siersza g. 4:20, Nafta 0:57, Chybie 5:40, Jaworzno (25) 12:25, dr. 14:00, Nobel 2:00, Parowozы 0:59—0:67. — Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych (Pat.) Not. z 1 kwietnia

	Przekazy	Gotówka
Paryż	27:40	27:30
Londyn	24:78	24:76
Nowy Jork	5:19	5:18:2
Warszawa	101:00	99:00
Belgia	26:55	26:45
Włochy	21:45	21:35
Hiszpanja	74:10	73:80
Holandja	206:75	206:25
Berlin	1:23:5	1:23:3
Wiedeń	73:25	72:85
Sztokholm	140:50	139:50
Oslo	83:25	82:25
Kopenhaga	00:00	00:00
Sofja	3:80	3:75
Praga	15:40	15:32 1/2
Budapeszt	0:72:2	0:71:7
Belgrad	8:40	8:30
Ateny	8:30	8:10
Konstantynopol	2:75	2:61
Bukareszt	2:45	2:35
Helsingfors	13:20	13:00
Buenos Aires	200:00	198:00

Tendencja niepewna.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 1 kwietnia.

Dziś tendencja chwiejna. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 5:18 do 5:18 1/2, dol. kanadyjskie 5:14 1/2 do 5:15, korony czeskie 0:15 do 0:15 1/2, jeje 0:02 1/2 do 0:02 1/2, franki franc. 0:27 1/2 do 0:27 1/2, frank szwajcarski 0:99 do 1:01, funty szterl. 24:50 do 24:60, Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 0:00 zł. do 0:00 zł. drobne za 1 tys. 0:00 do 0:00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 42 do 0:45 gr., korony a. i. st. za tys. 0:07 1/2 do 0:07 1/2 gr.

Złoto: 20 kor. 21:75 do 21:85, 20 frank. 19:70 do 19:80, 20 marki 24:80 do 24:90, 10 rubli 27:00 do 27:10 gr.

Srebro: kor. austr. 0:44 1/2 — 0:44 1/2, 5-kor. austr. 2:30—2:34, floreny 1:18—1:20, srebr. ruble 1:88.—1:90 kopiciki za rubel 0:84—0:85.

A. Kursa efektów.

Table with 5 main columns: Kategorie, Wart. nom., Ostania dywidenda, Płatność, and Transakcje. Includes sub-sections I. Papierły państwowe, II. Liście zastawne, and c) Przemysłowe.

C. Kursa Zbożowa.

Table with 5 main columns: Kategorie, Wart. nom., Dywidenda, Płatność, and Transakcje. Includes sub-sections I. Ceny przemiału i wyrobów i II. Ceny surowców.

B. Kursa Walut i Dewiz.

Table with 2 columns: Bilety bankowe (placąc, żądając) and Kategorie (Dolary amerykańskie, Dolary kanadyjskie, etc.).

Sekretariat Giełdy. Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Na przedgieldzie dość duże zainteresowanie dla akcji jaworzyna, które awansowały na 13,90 (wcześniej 13,5).

OBROT W AKCJACH NIEKO-TOWANYCH.

Lwów, 1 kwietnia. Azot 0,29. Gazy wschodnie 11,25. Jaworzo (25) 13,75, 13,80, 13,85, 13,90, 13,85 (drobne) 14,40, 14,35.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Na przedgieldzie i poza giełdą stagnacja. Bez popędu bez podażi, tendencja utrzymująca. Uspokobienie słabe.

Kronika.

Jubileusz 30-letniej współpracy Red. Michała Rollego.

Lwów 1. kwietnia.
W dniu dzisiejszym — jak zaznaczamy to już na innym miejscu — upływa 30-lecie współpracy Redaktora Michała Rollego w zespole redakcyjnym „Gazety Lwowskiej”. Uroczystą tę dla naszego wydawnictwa chwilę Spółka Akcyjna Wydawnicza uczci uroczystym obchodem przy współudziale zrzeszeń dziennikarskich z całej Polski, korporacji zawodowych itd. O terminie tego obchodu doniesiemy później.

Sroda 1. kwietnia Rz. kat. Hugona — Gr. kat.: Darji m.

Ministerstwo Skarbu (Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń) podaje do wiadomości, że Towarzystwo dla ubezpieczenia gradowego i reasekuracyjnego „Meridionale w Trivieście, Generalna Reprezentacja we Lwowie, ul. 3-go Maja 12, działające na obszarze b. zaboru austriackiego zawiesiło działalność akwizycyjną na wspomnianym obszarze. Osoby, mające do Towarzystwa pretensje z tytułu umowy ubezpieczenia, winny zawiadomić o tem Ministerstwo do dnia 31. maja 1925 roku. 568

Sekcja geograficzna przy T. N. S. W. mazała we srode 1. kwietnia o g. 17 zebranie z odczytem dra A. Zierhoffera. Z motografii okolic Lwowa cz. II. w sali Instytutu geogr. U. J. K. ul. Kościuszki 9 III. p.

Most ks. Poniatowskiego w Warszawie został już odbudowany.

UROCZYSTE OTWARCIE NASTĄPIŁO W OBECNOŚCI PRZEDSTAWICIELI RZĄDU I MIASTA.

Warszawa, 1 kwietnia. (Tel. G. L.). Wczoraj w obecności przedstawicieli rządu i miasta, prezydent miasta dokonał otwarcia ruchu na

moście ks. J. Poniatowskiego odbudowanego już po zniszczeniach wojennych.

Uniwersytet Ludowy. Zmiana w programie wykładów: „Wszelkowie a człowiek”: 1. kwietnia sroda prof. Dr. Antoni Wereszczyński „U kolebki społeczeństwa i państwa”. 3. kwietnia piątek prof. Konstanty Chyliński „Najstarsze cywilizacje” Pierwotna Grecja. (Ul. Hetmańska.) Pocz. o 7 wiecz.

(—) Ważne dla rękodzielników. Komisarzem dla spraw rękodzielniczych na powiat Lwów został mianowany p. Jabłoński. Do niego zatem należy się zwracać we wszystkich sprawach przemysłowo-rękodzielniczych dotyczących powiatu w Izbie rękodzielniczej Kościelna l. 8. Wszelkie komunikaty odnoszące się do spraw przemysłowo-rękodzielniczych będą umieszczane w „Gazecie Porannej”.

Do inwalidów ociemniałych wojennych. „Spójnia”, małopolski Związek ociemniałego żołnierza we Lwowie, komunikuje, iż w niedzielę, dnia 26. kwietnia br. odbędzie się we Lwowie w salach Ogniska oficerskiego przy ul. Fredry 1. ogólny zjazd wszystkich inwalidów ociemniałych wojennych z całej Małopolski, oraz Księstwa Cieszyńskiego, należących do powyższej organizacji. Wzywa się wszystkich inw. ociemn. wojen. w ich własnym interesie, którzy do tej pory do powyższej organizacji nie należą by w jaknajkrótszym czasie jako

członkowie zwyczajni do tejże przystąpienie swe zgłosili. Do organizacji powyższej należeć mogą tylko inw. ociemn. wojen. od 80 proc. w zwyższej zdolności do pracy zarobkowej. Zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem „Spójnia”, Małopolski Związek ociemniałego żołnierza, Lwów, ul. Kleparowska 27.

(—) Pożar w Jaworowie. Wczoraj jakaś zbrodnicza reka podłożyła ogień pod gospodarstwo księdza Senechubę na przedmieściu Jaworowa. Straż pożarna jaworowska umiejscowiła ogień, który począł się już rozszerzać.

(—) Zamach samobójczy na dworcu głównym. W pobliżu poczekalni III. kl. na dworcu głównym usiłowała wczoraj przebrać się życia zarobnica Maria Kret, przez wypicie flaszeczki jodyny. Powodem miała być ciężka choroba. Pogotowie ratunkowe po przepłukaniu żołądka odwiozło ją do szpitala.

(—) Głuchoniema dziewczynka przejechała przez auto. W pobliżu kawiarni Wiedeńskiej szofer Władysław Szozda, zam. przy ul. Gródeckiej 127, przejechał 12-letnią głuchoniemą Reginę Rubinsfeld, która upadła na bruk i doznała obrażeń na całym ciele. Pogotowie ratunkowe po zaopatrzeniu jej, odwiozło ją do szpitala.

Z teatrów lwowskich.

TEATR WIELKI

Sroda, 1 kwietnia „Twórcza” 50 proc. zniżki).
Czwartek, 2. kwietnia „Królowa Saby”.
Piątek, 3. kwietnia „Aida” (gość. występ Woroniec-Montwidowej).
Sobota, 4. kwietnia o godz. 3 popoł. „Sen nocy letniej” (dla młodzieży szk.)
Sobota, 4. kwietnia wiecz. „Królowa Saby”.
Niedziela, 5. kwietnia o 3 popoł. „Kopciuszek” (po raz ostatni, ceny popularne).
Niedziela 5. kwietnia o 7.30 wiecz. „Tosca” (ostatni gość. występ Woroniec-Montwidowej).
Poniedziałek, 6. kwietnia „Cyganeria” (gość. występ Rakczewa).

TEATR MALY.

Sroda, 1. kwietnia „Spadkobierca”.
Czwartek, 2. kwietnia „Świat, dzień i noc” (z pp. Dębicka i Orzechowskim, 50 proc. zniżki — po raz ostatni).
Piątek, 3. kwietnia „Spadkobierca” (50 proc. zniżki).
Sobota, 4. kwietnia „Wielka księżna i chłopiec hotelowy”, kom. w 3 aktach Savoira (premiera).
Niedziela 5. kwietnia „Wielka księżna i chłopiec hotelowy”.
Poniedziałek, 6. kwietnia „Wielka księżna i chłopiec hotelowy”.

TEATR NOWOŚCI:

Sroda, 1. kwietnia „Clo-clo”, operetka w 3 aktach Lehara (premiera).
Czwartek, 2. kwietnia „Clo-clo”.
Piątek, 3. kwietnia „Clo-clo”.
Sobota, 4. kwietnia „Clo-clo”.
Niedziela, 5. kwietnia „Clo-clo”.
Poniedziałek, 5. kwietnia „Clo-clo”.

OGŁOSZENIA

UZNAWANIA ZA ZMARŁEGO.

L. L. cz. T. V. 6/26/4. Franciszek Marek, urodzony 1843 w Rogoźnie, powiat Łańcut, przydzielony w sierpniu 1914 do 90 pułku piechoty walcząc na froncie rosyjskim zginął w 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy 2603
Rzeszów, 5 lutego 1925.

L. cz. T. V. 477/24/3. Jan Stanio, urodzony 1883 w Stępcinie powiat Rzeszów, w czerwcu 1915, przydzielony do austr. 89 pułku piechoty walczą na froncie rosyjskim, miał ponieść śmierć 1916 pod Łuckiem we wsi Wielkie Skąły. — Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy, poczem Sąd na ponowną prośbę rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V. 2692
Rzeszów, 31. grudnia 1924.

T. 91/24/4. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Eljasz Kossowski syn Piotra i Paraskewji urodzony 20 lipca 1893 w Hleszczawie powiat Trembowla jako żołnierz 15 pp. zabity został przez granat nieprzyjacielski na froncie włoskim w jesieni 1917 co stwierdzono zaprzysiężonymi zeznaniami naoczego świadka Dmytra Bernata. Na prośbę Anny Koszowskiej wdraża się postępowanie celem uwiadomienia zaszłej śmierci i wydaje się wezwanie aby w przeciągu trzech miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym. Po upływie powyższego czasu krozu i po podjęciu dowodów Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział I. 2682
Tarnopol, 13 stycznia 1925.

T. 677/20/5. Wojciech Bukajto urodzony 27 kwietnia 1895 w Rosochowaciu jako żołnierz austr. zginął na froncie jesienią 1914. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy Cywilny Oddz. VII. Lwów, 25 lutego 1925. 2649

T. 650/2 Fedko Łopuch urodzony 12 lutego 1887 w Hrebennem jako żołnierz austr. przy 89 pułku dostał się do nie-

woli rosyjskiej do Charkowa i miał tam w r. 1917 umrzeć w szpitalu. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania węzła małżeńskiego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Lindowi adwokatowi we Lwowie.

Sąd okręgowy Cywilny Oddz. VII. Lwów, 19 lutego 1925. 2651

T. IV. 8/25/3. Józef Matejczyk, urodzony w Sieniawie 1881 żołnierz austr. zginął na wojnie 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy Odział IV. 2774
Nowy Sącz, 11. lutego 1925.

T. 182/25. Nykoła Ambroziak urodzony 1876 z Zabereża żołnierz zabiry 1917 roku w bitwie pod Gorycją. Celem udowodnienia śmierci uwiadomić Sąd albo kuratora Petra Ambroziaka w Zahereżu do 3 miesięcy.

Sąd okręgowy 2477
Stanisławów, 25 lutego 1925.

T. 61/25. Teodor Obywany syn Pawła urodzony 1869 z Międzyhorzec żołnierz zmarł roku 1916 w Albanii. — Celem uznania go za zmarłego wzywa się uwiadomić Sąd albo kurat. Teod. Kuczme w Międzyhorcach do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy 2476
Stanisławów, 7 lutego 1925.

T. 636/24. Michał Korzyk urodzony 1886 roku z Bobrownik żołnierz ukraiński zginął roku 1918. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Michała Spetiuka w Bobrownikach do 1 roku.

Sąd okręgowy 2475
Stanisławów, 5 lutego 1925.

T. 703/20. Stanisław Krech urodzony 9 lipca 1879 w Wareżu jako żołnierz austriacki przy 224 baonie posp. ruszenia zginął pod Stryjem w październiku 1924. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania węzła małżeńskiego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Salomonowi Buchstabowi adwokatowi we Lwowie.

Sąd okręgowy Cywilny Oddz. VII. Lwów, 19 lutego 1925. 2650

L. cz. T. V. 24/25/3. Franciszek Janusz, urodzony 1888 w Zolyni powiat Łańcut, pełniąc służbę w czasie wojny na froncie rosyjskim w 11 pułku piechoty obrony krajowej zginął w 1916.

Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy 2604
Rzeszów, 16 lutego 1925.

L. cz. T. V. 9/25/5. Wincenty Geśla, urodzony 1887 w Jaskowicach powiat Tarnobrzeg przydzielony do 40. pułku piechoty walcząc na froncie rosyjskim w bitwie pod Lublinem 1914, był ranny leczyl się w szpitalu wojskowym w Trzcynie na Węgrzech, po wyleczeniu jadąc do Trzebini zginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy 2778
Rzeszów, 11 lutego 1925.

T. 340/24. Piotr Małaszczuk, urodzony około r. 1878 w Strutynie, powiat Złoczów, zginął od r. 1914 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Werfla w Złoczowie.

Sąd okręgowy. 2838
Złoczów, 21. stycznia 1925.

T. 248/24. Wasyl Zubyk, urodzony 6. września 1883 w Derewlanach, pow. Kamionka strum., zginął od r. 1922 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Hessla w Złoczowie.

Sąd okręgowy. 2837
Złoczów, 13. stycznia 1925.

T. 198/24/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Karolina Klisowska wniosła o uznanie męża Wojciecha Klisowskiego za zmarłego i zawartego z nim dnia 17. lipca 1913 w kościele w Milczycach małżeństwa za rozwiązane. Z zaprzysiężonych zeznań wnioskodawczyni i poświadczenia Zwierzchności gminnej w Uhercach wieńskich z 28. listopada 1924 wynika, że Wojciech Klisowski jako żołnierz armii austriackiej dostał się do niewoli rosyjskiej w jesieniu 1914 r. Od czasu rozdzielenia się Austrii, nie ma o nim żadnej wiadomości. Zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp.

wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Wojciecha Klisowskiego i rozwiązanie zawartego małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Rudolfowi Jackowskiemu, adwokatowi w Samborze, którego mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. września 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 2782

Sąd okręgowy, Oddział V. Sambor, dnia 6. grudnia 1924.

L. cz. T. 107/24/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anna Durybaba wniosła o uznanie męża Iwana Durybaba za zmarłego i zawartego z nim dnia 14. listopada 1912 w cerkwi w Modryczu małżeństwa za rozwiązane. Z zaprzysiężonych zeznań wnioskodawczyni i poświadczenia Zwierzchności gminnej w Modryczu z 6. października 1924 wynika, że Iwan Durybaba jako żołnierz armii austriackiej wyruszył w sierpniu 1914 na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Iwana Durybaba i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Rudolfowi Jackowskiemu, adw. w Samborze, którego mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. października 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 2783

Sąd okręgowy, Oddział V. Sambor, dnia 12. października 1924.

T. 465/24. Michał Golembowski, urodzony 18. listopada 1881 w Lackiem wielkim powiat Złoczów zginął od r. 1914 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Schechta w Złoczowie.

Sąd okręgowy. 2841
Złoczów, 21. stycznia 1925.

T. 133/24/3. Józef Delowski, urodzony 1. maja 1888 w Nastasowie powiat Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego do 35 p. obrony krajowej i brał udział w bitwie pod Zamościami w sierpniu 1914, z której więcej do oddziału nie powrócił i od tego czasu brak o nim wiadomości. Na prośbę żony jego Oleny wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Csillikowi, dwokątowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą wezła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 5 miesięcy rozstrzygnie o wniosku. 2854

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 28. listopada 1924.

T. 462/24. Lukasz Deneszczyk, urodzony 31. października 1882 w Olesku powiat Złoczów, zaginał od r. 1914 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z Karoliną Zielińską zawartego 31. stycznia 1909 za rozwiązane, wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Schechta w Złoczowie, którego ustanawia się obrońcą wezła małżeńskiego. 2842

Sąd okręgowy.
Złoczów, 21. stycznia 1925

T. 196/24/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Magdalena Masiak wniosła o uznanie męża Michała Masiaka za zmarłego i zawartego z nim dnia 12 maja 1915 r. w gr. kat. cerkwi w Drohobyczu małżeństwa za rozwiązane. Z zaprzysiężonych zeznań wnioskodawczyni i poświadczenia Magistratu w Drohobyczu z 16 grudnia 1924 wynika, że Michał Masiak został w sierpniu 1914 powołany do armii austriackiej i wyruszył na front. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Michała Masiaka i rozwiązanie zawartego małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Rudolfowi Jackowskiemu adw. w Samborze, którego mianuje się obrońcą wezła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 sierpnia 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa. 2786

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 20 grudnia 1924.

T. 290/24/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Rozalja Lobos ze Sambora wniosła na uznanie za zmarłego męża swego Franciszka Lobosa. Z zeznań zaprzysiężonych wnioskodawczyni i świadków Michała Homcza i Antoniego Niklewicza i poświadczenia urzędu gminnego w Samborze — Powtórnie z 18. grudnia 1924 wynika, że Franciszek Lobos w jesieni 1914 został powołany do wojska austr. i przydzielony do Przemyśla, skąd dostał się do niewoli rosyjskiej i przebywał we wsi Praskowej gubernii Staropolskiej, skąd przysłał o sobie ostatnią wiadomość z początkiem 1917. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi zatem domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Franciszka Lobosa ze Sambora. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Rudolfowi Jackowskiemu adwokatowi w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 22 kwietnia 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 2785

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 22. stycznia 1925.

T. 186/24/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Amalia z Langerów Herzberg false Ikler w Horodyszczu podała o uznanie męża Herscha Herzberga false Iklera za zmarłego i o uznanie zawartego z nim 28 czerw-

ca 1914 w Samborze małżeństwa za rozwiązane. Z poświadczenia Zwierzchności gminnej zaprzysiężonych zeznań wnioskodawczyni i świadka Semla Garjurka wynika, że Hersch Herzberg false Ikler powołany został w 1914 roku do b. armii austr.-weg., potem dostał się do niewoli rosyjskiej i przebywał w miejscowości Jagorszczyzna w gubernii Pełuskiej jako pracownik przy szutrze do połowy września 1918, od którego do czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Herscha false Iklera. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. M. Szanserowi, adwokatowi w Samborze, którego ustanawia się równocześnie obrońcą wezła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31. stycznia 1926 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 2788

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 26. stycznia 1925.

T. 291/24/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Maria z Nikiewiczów Lahoda wniosła o uznanie męża Michała za zmarłego. Z zaprzysiężonych zeznań wnioskodawczyni i świadków Jana Dumy, Szczepana Lobosa syna Jana, Franciszka Króla s. Jana i poświadczenia Zwierzchności gminnej Sambor — Powtórnie z dnia 18. grudnia 1924 wynika, że Michał Lahoda jako żołnierz armii austriackiej w styczniu 1915 brał udział w bitwie z Moskalami pod wsią Sokowate dostał się do niewoli, przebywał w różnych miejscowościach, poczem wstąpił do Legionów polskich na Syberji. W r. 1920 jako legionista należał do transportu, który miał wyjechać do Francji, a po przyjeździe transportu w Krasnojarsku z początkiem r. 1920 został jako jeńiec osadzony w baraku w Krasnojarsku. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, istnieje zatem domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Michała Lahode ze Sambora. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Rudolfowi Jackowskiemu, adwokatowi w Samborze, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15. marca 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 2784

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 23. stycznia 1925.

UPADŁOŚCI.

Liczba czynności Sa 10/25/3. Edykt ugody. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Izraela Spiro, kupca bławatnego w Tarnowie. Komisarz ugody: Edward Hora, sędzia Sądu okręgowego w Tarnowie. Zarządca ugody: Majer Wagschal, kupiec w Tarnowie. Audjencia do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 14, I p. dnia 23. kwietnia 1925 o godz. 10 przed połudn. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 18. kwietnia br. 2871

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 11. marca 1925.

Sa 4/24/30. Edykt. Sąd okręgowy w Tarnowie w postępowaniu ugodowym do majątków Samuela Hammerschläga, Esriela Sonnenscheina, kupców w Tarnowie i spółki jawnej Samuel Hammerschläg i Esriel Sonnenschein Skóra w Tarnowie zatwierdza w myśl § 49 ust. o postępowaniu ugodowym ugode zawartą przy audjencji 12. lutego 1925. 2870

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, 21. lutego 1925.

Liczba czynności Sa 12/25/3. Edykt ugody. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika, protokołowanej spółki jawnej Bracia Brandstädter w Tarnowie. Komisarz ugody: Edward Hora, sędzia Sądu okręgowego w Tarnowie. Zarządca ugody: Józef Hulles, kupiec w Tarnowie. Audjencia do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 14 I p. dnia 7. maja 1925 o godz. 9½ przed połudn.

Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 1. maja br. 2872

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 14. marca 1925.

Liczba czynności Sa 9/25/3. Edykt ugody. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużników Mojżesza Russa i Chany Nechy 2 im. z Winków Russowej, kupców w Tarnowie. Komisarz ugody: Edward Hora, sędzia Sądu okręgowego w Tarnowie. Zarządca ugody: Samuel Beer 2 im. Bernstejn kupiec w Tarnowie. Audjencia do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 14, I p. dnia 7. kwietnia 1925 o godz. 10 przed połudn. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 2. kwietnia 1925. 2869

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 6. marca 1925.

Liczba czynności Sa 11/25/3. Edykt ugody. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Leona Hirscha, kupca towarów bławatnych w Tarnowie. Komisarz ugody Edward Hora, sędzia Sądu okręgowego w Tarnowie. Zarządca ugody Juliusz Haberman, buchalter w Tarnowie. Audjencia do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 14, I p. dnia 30. kwietnia 1925 o godz. 10 przed południem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 25. kwietnia br. 2877

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 11. marca 1925.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA

Prez. 9080/25. Sąd Apelacyjny ogłasza, że Bolesław Dominik Krokowski, notariusz w Brzeżanach przeniesiony do Halicza, dnia 20. marca 1925, urzędowanie w Haliczu obejmuje. 2813

Lwów, 12. marca 1925.

Prez. 9079/25. Sąd Apelacyjny ogłasza, że Paweł Witold Lang, notariusz w Kozowie, przeniesiony do Brzeżan, dnia 15. marca 1925 urzędowanie w Brzeżanach obejmuje. 2814

Lwów, 12. marca 1925.

C. III. 66/25. Przeciw Anieli Zalińskiej i Janowi Malachna z Poronina, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Nowym Targu przez Józefa Galice i tow. pozew o zniesienie współwłasności, realności lwh. 116 gminy Poronin. Na podstawie pozwu tego wyznaczono audjencje na dzień 1. kwietnia 1925 o godz. 9 rano. Celem strzeżenia Anieli Zalińskiej i Jana Malachny ustanawia się pana dra Lisowskiego, adwokata w Nowym Targu kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują. 2865

Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowy Targ, dnia 12. marca 1925.

UNIWAŻNIAM zbudzony indeks Nr. 6650 Unwersytetu wydany przez Uniwersytet Jana Kazimierza na nazwisko Wierciński Jan Kazimierz. 2089

ZAKŁADY GRAFICZNE „CYNGRAF”. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie uchwaliła na Walnem Zgromadzeniu dnia 30 grudnia 1924 wedle protokołu Walnego Zgromadzenia z daty Lwów, dnia 30 grudnia 1924 Lrep. 33594 rozwiązanie i likwidację Spółki powyższej przy czym likwidatorem ustanowiono Ignacego Jaegera, właściciela drukarni we Lwowie.

Wedle uchwały Sądu okręgowego jako handlowego we Lwowie z dnia 12 stycznia 1925 firm. 31 Rg. C. VII. 366 wpisano do rejestru handlowego dnia 26 stycznia 1925 powyższe rozwiązanie i likwidację Spółki. Zakłady Graficzne „Cyngraf”. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie i ustanowienie likwidatorem Ignacego Jaegera, właściciela drukarni we Lwowie, ul. Sykstuska 33.

Ogłaszając niniejszem powyższe rozwiązanie i likwidację Spółki Zakłady Graficzne „Cyngraf”. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie wzywa podpisaną Spółka Zakłady Graficzne „Cyngraf”. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, w myśl § 91 ustawy z 6 marca 1906 L. 58 dz. ustaw. wierzyciel: Spółki aby się do wyżej ustanowionego likwidatora Spółki w przeciągu trzech miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego zawiadomienia w Gazecie Lwowskiej zgłosili. 2812-3

Lwów, dnia 15. marca 1925.
ZAKŁADY GRAFICZNE „CYNGRAF”
Spółka z ogr. odpow. we Lwowie
w likwidacji.

Młyn Parowy
bardzo dobrze prosperujący na Pomorzu
przemiatu około 200 tn. automatycznie urządzenie, kocioł z najnowszym paleniskiem na miel, światło z własnej elektrowni.
Budynek bardzo obszerny, ładnie mieszkanie dla właściciela z parowem ogrzewaniem, stajnie, dom komorniczy, 12 morgów roli, 4 konie, wozy i t. d. Zaraz za 100.000 zł przy wypłacie 50.000 zł o ile wyższa wpłata, opust w cenie.
Zgłoszenia do „Gaz. Lwowsk.”

DRUKARNIA SPÓŁKI AKCYJNEJ WYDAWNICZEJ
L W Ó W
UL. CHORAŻCZYŃNY 31
TELEFON Nr. 581

Wykonuje szybko punktualnie tanio

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres drukarstwa

Posiada wielki wybór pism Maszyny ilustracyjne najnowszego typu

INTROLIGATORNIA

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 4 zł. — z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 4 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—4 popoł. — Listów niefrankowanych należy nie przyjmować. — Rekopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odp. JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Ski Akcyjnej Wydawniczej pod zarz. J. Płockiego.